

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. M. (1) i A. M. (2)

przeciwko (...) S.A. w L.

o zapłatę i nakazanie usunięcia linii energetycznej

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 21 października 2014 r. sygn. akt I C 3330/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 211/15

UZASADNIENIE

Powodowie A. M. (2) i A. M. (1) domagali się zobowiązania pozwanego (...) S.A. w L. Oddział w S. do usunięcia linii wysokiego napięcia 110 KV z działki powodów położonej w K. przy ulicy (...), oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy w Kielcach prowadzi księgę wieczystą numer (...), nadto zasądzenia od pozwanego sumy ostatecznie oszacowanej na 183.055 zł, w tym kwoty 152.754 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 30.308 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za korzystanie bez tytułu prawnego z nieruchomości stanowiącej własność powodów w latach 2001-2013 oraz zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego. Na uzasadnienie swojego żądania podnieśli, iż od 1997 r. są właścicielami nieruchomości

gruntowej położonej w K. przy ulicy (...), oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy w Kielcach prowadzi księgę wieczystą numer (...), przy czym powódce A. M. (2) przysługuje udział w tym prawie w 1/3 części, a powodowi A. M. (1) w 2/3 częściach. Już w chwili nabycia przez nich własności nad działką przechodziły przewody energetyczne linii wysokiego napięcia stanowiącej własność pozwanego, a ich położenie i przebieg nie uległo zmianie do chwili obecnej. Przewody te znacznie utrudniają korzystanie z nieruchomości, z uwagi na przebieg linii wysokiego napięcia i pas ochronnym wokół niej obszar przeznaczony pod zabudowę nieruchomości został zmniejszony o ok. 40 % ogólnej powierzchni działki. Wywodzili, iż usunięcie linii energetycznej umożliwi powodom normalne korzystanie z nieruchomości. Powodowie dochodzili także wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu za okres od dnia 23 grudnia 2001 r., początkowo do dnia 23 grudnia 2011 r., następnie na rozprawie w dniu 11 września 2014 r. rozszerzyli żądanie o odszkodowanie za lata 2012 i 2013. Szacując wysokość wynagrodzenia wskazali, iż jako miarodajną przyjęli wysokość czynszu za dzierżawę gruntów o podobnej charakterystyce. Podnieśli, iż nie wyrażali zgody pozwanemu na korzystanie z gruntu przez pozwanego. Pismem z dnia 21 marca 2011 r. wezwali pozwanego do dobrowolnego usunięcia linii przesyłowej z nieruchomości, jednak bezskutecznie.

W ostatecznie ukształtowanym stanowisku pozwany (...) S.A. w L. Oddział S. wnosił o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Uzasadniał, iż właścicielem przedmiotowych linii energetycznych jest spółka (...) S.A. w L., której Oddział znajduje się w S.. Poprzedni właściciel linii - spółka (...) sp. z o.o. została przejęta przez pozwanego w dniu 31 sierpnia 2010 r. Spółka ta stała się właścicielem urządzeń linii przebiegającej przez nieruchomość powodów w dniu 30 czerwca 2007 r. Linia 110KV „(...)” została wybudowana w 1969 r. w oparciu o decyzję – zezwolenie Wydziału Spraw Wewnętrznych Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w K. z dnia 28 maja 1968 r. wydane na podstawie przepisów ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Decyzja ta stanowi tytuł prawny do korzystania z nieruchomości powodów w granicach odpowiadających służebności przesyłu. Od 1969 r. pozwany i jego poprzednicy prawni stale i nieprzerwanie wykonują posiadanie w/w służebności na przedmiotowej nieruchomości, co do urządzeń przesyłowych stanowiących własność pozwanego. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł także zarzut zasiedzenia służebności w zakresie odpowiadającym aktualnie służebności przesyłu, którego termin w jego ocenie upłynął najpóźniej w dniu 30 czerwca 1989 r. Pozwany w tym zakresie powołał się na przepis art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 września 1990 r. Jednocześnie zakwestionował wysokość czynszu za dzierżawę, w oparciu o którą to kwotę wyliczone zostało żądanie w zakresie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów. Zanegował też okoliczność, iż przedmiotowa linia energetyczna zajmuje aż 1000m⁽²⁾ powierzchni nieruchomości powodów.

Wyrokiem z dnia 21 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powodów kosztami postępowania.

Powyższe orzeczenie sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

A. M. (2) oraz jej syn A. M. (1) są współwłaścicielami nieruchomości gruntowej położonej w K. przy ulicy (...), o powierzchni 0,2806 ha, oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy w Kielcach prowadzi księgę wieczystą numer (...). Powódka nabyła własność nieruchomości w dniu 22 lipca 1997 r. W tym też roku przekazała synowi A. udział wynoszący 2/3 w nieruchomości.

Linia napowietrzna 110KV określana w tamtym czasie nazwą „(...)” została wybudowana w 1969 r. w oparciu o decyzję – zezwolenie Wydziału Spraw Wewnętrznych Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w K. z dnia 28 maja 1968 r. wydane na podstawie przepisów ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Była to duża i istotna inwestycja. Linia została oddana do eksploatacji w dniu 30 czerwca 1969 r. Była to linia napowietrzna o długości 10029 m, jednotorowa, 3-przewodowa. Pomimo zmiany nazewnictwa odcinków tej linii pomiędzy poszczególnymi GPZami i częściowej przebudowy linii związanej z podłączeniem nowych GPZów, odcinek linii nad działką powodów przy ulicy (...) nie uległ zmianie co do trasy linii i posadowienia słupów, od czasu wybudowania linii do chwili obecnej. Okresowo pozwany i jego poprzednicy prawni przeprowadzali prace eksploatacyjne – oględziny linii oraz prace konserwacyjne. Linia ta, będąca własnością pozwanego, przebiega nad

nieruchomością powodów stanowiącą działkę ewidencyjną numer (...), położoną w K. przy ulicy (...) i jest źródłem emisji pola elektromagnetycznego o natężeniu wyższym od 1 kV/m, co ogranicza możliwości mieszkaniowe działki.

Na terenie K., na którym zlokalizowana jest działka powodów (nr ewid.(...), obr.(...)) nie obowiązuje i nie jest opracowywany miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Według Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego dla miasta K. przyjętego uchwałą nr (...) Rady Miasta K. w dniu 26 października 2000 r. nieruchomość znajduje się w obszarze użytków rolnych. Część terenu o pow. 14,452 m^{((2))} została wyłączona z użytkowania rolniczego pod zabudowę mieszkaniową, na podstawie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Nieruchomość powodów umiejscowiona jest na peryferiach miasta K., część terenu nieruchomości posiada funkcję mieszkaniową 0,1452 ha, a część ma charakter rolny 0,1354 ha. Na nieruchomości znajduje się garaż metalowy i dom murowany. Budynek posadowiony na nieruchomości powodów znajduje się w odległości ok. 9 m od skrajnej linii energetycznej. Linia energetyczna przebiega nad działką siedliskową, zaś łącznie ze strefami ochronnymi – także nad częścią gruntów rolnych na nieruchomości. Bezpośrednio nad działką przebiega linia wysokiego napięcia – przewody, natomiast słupy energetyczne zlokalizowane są na sąsiednich nieruchomościach – działce nr ew. (...). Długość przewodów między słupami wysokiego napięcia wynosi ok. 260 m, biegną one na wysokości ok. 7,86 m - 9,36 m od powierzchni gruntu. Słupy podtrzymują trzy przewody fazowe (przewody robocze) nieuziemiowane, które znajdują się po stronie wschodniej słupów (od strony budynku mieszkalnego) i jeden przewód na szczycie słupów, który pełni funkcję ochronną dla przewodów roboczych. Napowietrzna linia elektroenergetyczna jest prowadzona nad zabudowaną częścią nieruchomości w odległości ok. 30 m (od osi linii) od granicy z ul. (...). Wszystkie cztery przewody biegną nad garażem, odległość zewnętrznego przewodu od budynku mieszkalnego wynosi 8,10 m. Odległość od przewodu do zewnętrznej ściany klatki schodowej wynosi ok. 4,12 m. Odległość od budynku garażu skrajnych przewodów wynosi ok. 5 m. Przewody energetyczne znajdują się na jednym poprzeczniku „ramieniu” słupa energetycznego, długość tego ramienia wynosi 3,4 m. Długość pasa nieruchomości powodów nad którym przebiega linia wysokiego napięcia wynosi 25 m. Wielkość strefy ochronnej dla linii 110 kV wynikająca z oddziaływania pola elektrycznego na nieruchomości powodów wynosi w 433,9m⁽⁽²⁾⁾. Strefa ochronna jest pasem o szerokości na granicach 15,58 m i 16,62 m i ma długość 26,7 m w osi linii. Obszar ten jest wykluczony z zabudowy mieszkaniowej.

Od czasu oddania w 1969 roku linii elektroenergetycznych do eksploatacji do dnia dzisiejszego nieruchomość powodów jest nieprzerwanie wykorzystywana gospodarczo do przesyłu energii elektrycznej. Powodowie ani ich poprzednicy nie stawiali przeszkód w korzystaniu przez pozwanego i jego poprzedników prawnych z nieruchomości.

W 1969 roku linia „(...)” (...)wchodziła w skład przedsiębiorstwa Zakładu Energetycznego (...)w K. wchodzącego w skład Zakładów Energetycznych(...). W związku z ustawą z dnia 28 maja 1975 roku o dwustopniowym podziale administracyjnym państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych (Dz. U. Nr 16 poz. 91) i na podstawie Zarządzenia Nr (...)Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 12 sierpnia 1975 roku w sprawie dostosowania terenowej organizacji energetyki do podziału administracyjnego państwa od dnia 1 stycznia 1976 r. Zakłady Energetyczne (...)prowadziły m.in. Zakład Energetyczny (...)z siedzibą w S.. W 1985 roku przedsiębiorstwo zostało przekształcone w przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą (...), który z kolei w 1989 roku przekształcono w Zakład Energetyczny w S.. Zarządzeniem Nr 57 Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1988 roku w sprawie podziału niektórych przedsiębiorstw zgrupowanych we Wspólnocie Energetyki i Węgla Brunatnego z dniem 31 grudnia 1988 r. (...) Okręg Energetyczny w R. uległ podziałowi w wyniku którego utworzony został m.in. Zakład Energetyczny (...)z siedzibą w S.. W wyniku wydanego na podstawie ustawy z dnia 5 lutego 1993 roku o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. Nr 16 poz. 69) zarządzenia Nr (...)ministra przemysłu i handlu z dnia 9 lipca 1993 r. z dniem 12 lipca 1993 r. dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład Energetyczny (...)w S. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) SA w W. i przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład Energetyczny (...) w S. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Zakład Energetyczny (...)S.A. w S.. Uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy spółki (...) S.A. z siedzibą w W. w sprawie podwyższenia kapitału spółki w wyniku przejęcia majątku sieci przesyłowych

i elektrowni szczytowo-pompowych podjętą w dniu 31 maja 1994 r. podwyższono kapitał akcyjny spółki, a kwotę podwyżki pokryto aportem przekazanym spółce przez Skarb Państwa – Ministra Przemysłu i Handlu na podstawie m.in. powyższego zarządzenia. (...) S.A. w dniu 24 października 2007 r. zmieniły firmę na (...) S.A.. Z niej wydzielono przedsiębiorstwo operatora sieci przesyłowej. Na mocy postanowienia z dnia 6 sierpnia 2008 roku Sąd Rejonowy w Kielcach Wydział X Krajowego Rejestru Sądowego dokonał wpisu zmiany nazwy podmiotu z Zakłady (...) sp. z o.o. na (...) sp. z o.o. Spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. w 2010 r. została przejęta w trybie art. 492§1pkt 1 ksh i ze skutkami wynikającymi z art. 494 ksh przez (...) SA z siedzibą w L.. (...) SA w S. jest oddziałem tejże spółki.

Do dnia 1 lutego 1989 r. stan zbliżony treścią do służebności gruntowej (aktualnie służebności przesyłu) polegający na korzystaniu z fragmentu nieruchomości powodów i przestrzeni ponad nią był w posiadaniu Skarbu Państwa, a następnie – przedsiębiorstwa państwowego. Poprzednik prawny pozwanego - przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w S. był dzierżycielem i wykonywał zarząd operatywny za Skarb Państwa. Z dniem 1 lutego 1989 r. Zakład (...) w S. stał się posiadaczem służebności. Nabyta następnie przez przedsiębiorstwo państwowe służebność w rezultacie zmian w przepisach prawa oraz kolejnych przekształceń przedsiębiorstwa i przekazywania tej linii dalszym podmiotom, przeszła na stronę pozwaną. Poprzednik prawny pozwanego - Zakład (...) w S. z siedzibą w S. z dniem 30 czerwca 1989 roku nabył przez zasiedzenie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu, przysługującą każdoczesnemu właścicielowi linii energetycznej o napięciu 110 kV przebiegającej przez nieruchomość powodów – nad działką położoną w K. przy ulicy (...) nr ewid.(...), polegającą na korzystaniu z linii energetycznej wysokiego napięcia oraz zapewnieniu dostępu, przechodu i przejazdu w celu konserwacji, naprawy oraz wymiany niezbędnych elementów linii energetycznej przechodzącej przez tę nieruchomość, a służących do prawidłowej eksploatacji tejże linii.

Pismem z dnia 21 marca 2011 r. powodowie zwrócili się do (...) S.A. Oddział w S. o usunięcie urządzeń elektromagnetycznych – linii napowietrznej wysokiego napięcia 110 kV biegnącej ukośnie przez działkę powodów podając, iż jej przebieg koliduje z planowanym zagospodarowaniem i zabudowa nieruchomości przez powodów. Jednocześnie domagali się zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z pasa gruntu stanowiącego część jego nieruchomości i odszkodowania za obniżenie wartości nieruchomości. Powodowie nie wskazali konkretnej kwoty.

Jako podstawę ustaleń faktycznych sąd wskazał dokumenty ujawnione w sprawie, opinię biegłego z zakresu elektrotechniki i elektroenergetyki G. M. (1) oraz opinie biegłego z zakresu szacowania nieruchomości M. Ś. w części niesprzecznę s opinia biegłego G. M. (1), a dotyczącej przebiegu linii energetycznej przez nieruchomość powodów, położenia i powierzchni pasa eksploatacyjnego, a także zeznania powódki A. M. (2).

Z uwagi na oddalenie powództwa podstawą ustaleń nie były opinie biegłych sądowych M. Ś. (poza nakreślonym powyżej zakresem) ani biegłego M. S., którzy opracowali opinie zgodnie ze zleceniem sądu, ale miałyby znaczenie wyłącznie, gdyby powództwo okazało się zasadne. Sąd Okręgowy przyjął jako fakty notoryjne, z uwagi na jawność wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym, a zarazem fakty znane Sądowi z urzędu kolejne przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, które przedmiotową linię wysokiego napięcia przebiegającą przez nieruchomość powodów wybudowało i przekazywało dalszym podmiotom – swoim następcom prawnym.

W swych rozważaniach sąd I instancji wskazał, że pozwany jest posiadaczem służebności w rozumieniu art. 352 k.p.c. i takimi też posiadaczami byli jego poprzednicy prawni. Pozwany powoływał się wprawdzie na posiadanie tytułu prawnego pozwalającego na korzystanie z nieruchomości powodów w takim zakresie od chwili wybudowania i oddania do eksploatacji w dniu 30 czerwca 1969 r. linii energetycznej 110 kV „(...)”, która przebiega nad działką powodów, bez posadowienia słupów podporowych. Powoływane przez pozwanego dokumenty, a to protokół odbioru linii do eksploatacji Nr (...)z dnia 30.06.1969 r. (k. 38) i decyzja Wydziału Spraw Wewnętrznych Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w K. z dnia 30 sierpnia 1969 r., w której treści przywołane zostało zezwolenie Wydziału Spraw Wewnętrznych Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w K. znak (...)z dnia 28 maja 1968 r. na podstawie którego prowadzona była przez Zakład Energetyczny (...) w K. budowa linii energetycznej 110 kV „(...)”, nie dają podstaw do ustalenia, że w oparciu o przepis art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości poprzednik pozwanego uzyskał tytuł prawny w postaci tzw. służebności publicznoprawnej bądź realizując inwestycję na nieruchomości obecnie stanowiącej własność powodów dysponował właściwymi decyzjami

administracyjnymi, które by go legitymowały do zajęcia tejże nieruchomości i wykonywania ograniczonego władztwa. Innych decyzji dotyczących budowy linii przebiegającej przez nieruchomość powodów pozwany nie przedstawił. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, iż ani pozwany, ani jego poprzednicy prawni nie dysponowali tytułem prawnym do władania nieruchomością pozwanych w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu.

Sąd I instancji uznał jednak, iż okolicznościach niniejszej sprawy strona pozwana skutecznie podniosła zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, odwołując się przy tym do stosownych orzeczeń Sądu Najwyższego i poglądów doktryny, że zasiedzenie takie jest dopuszczalne. Za datę objęcia w posiadanie służebności przez poprzednika prawnego pozwanego - Zakład Energetyczny (...) sąd uznał dzień 30 czerwca 1969 r., to jest dzień odbioru do eksploatacji linii napowietrznej 110 kV „(...) (...) N. wynikający z protokołu odbioru. Z uwagi na brak tytułu prawnego po stronie poprzedników prawnych pozwanego sąd przyjął, że objęcie w posiadanie nieruchomości w zakresie służebności nastąpiło w złej wierze i odwołując się do art. 172 w zw. z art. 292 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1990 r. stwierdził, że nabycie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu nastąpiło po upływie dwudziestoletniego okresu posiadania, to jest z dniem 30 czerwca 1989 r. O ile pod rządem art. 128 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed rokiem 1989, w sytuacji gdy rzeczą władała państwowa osoba prawna, nabycie prawa następowało na rzecz Skarbu Państwa, o tyle wejście w życie z dniem 1 lutego 1989 r. ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny powodowało, że przedsiębiorstwa państwowe uzyskały zdolność od nabywania składników majątkowych. Od tej też daty służebność nie stanowiąca części składowej nieruchomości wchodziła w skład mienia przedsiębiorstwa państwowego. Tym samym przyjęć należy, że na gruncie sprawy niniejszej nabycie przez zasiedzenie przedmiotowej służebności, odpowiadającej treści służebności przesyłu, nastąpiło na rzecz poprzednika prawnego pozwanego, przedsiębiorstwa państwowego Zakładu Energetycznego w S. i miało miejsce w roku 1989.

Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości co do następstwa prawnego pozwanego w stosunku do istniejącego w tej dacie przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład Energetyczny w S. (który z kolei był następcą prawnym istniejącego w dacie wzniesienia urządzeń na działce powoda Zakładu EnergetycznegoK.wchodzącego w skład Zakładów Energetycznych (...)) przyjmując, że faktami notoryjnymi z uwagi na jawność wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym a nadto znanymi sądowi z urzędu były kolejne przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, które przedmiotową linię wysokiego napięcia wybudowało i przekazywało dalszym podmiotom – następcom prawnym. Wszystkie one zostały wymienione i opisane szczegółowo w stanie faktycznym. W zakresie dotyczącym służebności o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu pozwany jest niewątpliwie następcą przedsiębiorstwa państwowego, które nabyło tę służebność gruntową przez zasiedzenie w roku 1989 (z dniem 30 czerwca 1989 roku). Tym samym pozwany, a uprzednio jego poprzednicy prawni byli uprawnieni do korzystania z działki powodów w zakresie uzasadnionym treścią służebności gruntowej.

Powyższe ustalenia i rozważania w ocenie Sądu Okręgowego przesądzały brak podstaw do uwzględnienia powództwa w jakiegokolwiek części – zarówno w zakresie roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości w zakresie objętym służebnością, jak i żądania usunięcia linii wysokiego napięcia przebiegającej nad nieruchomością powodów.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu sąd I instancji powołał art. 102 k.p.c.

Powyższy wyrok powodowie zaskarżyli w całości. Zaskarżonemu wyrokowi powodowie zarzucili rażące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez poczynienie w sprawie ustaleń, które wykazują oczywista wadliwość opinii opracowanej w sprawie przez biegłego G. M. (2) i jednocześnie, mimo uznania, iż dowody złożone przez pozwanego przy odpowiedzi na pozew nie dotyczą nieruchomości powodów, przyjęcie, że opinia biegłego, iż przedmiotowa linia energetyczna została wybudowana i oddana do eksploatacji 30 czerwca 1969 roku protokołem Nr (...), mimo iż zupełnie co innego wynika z ustalenia sądu poczynionego w uzasadnieniu wyroku, co w rezultacie doprowadziło do nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy istoty sprawy, poczynienia wzajemnie wykluczającej się oceny przeprowadzonych dowodów, efektem czego jest nieustalenie kiedy mógł rozpocząć bieg termin „zasiadywania” przez pozwanego lub jego poprzedników służebności przesyłu nad nieruchomością powodów. Nadto powodowie zarzucili bezzasadne przyjęcie,

iż linia energetyczna, która przebiega nad ich działką, została wybudowana w czerwcu 1969 roku, podczas gdy była ona faktycznie wybudowana dla potrzeb (...) elektrociepłowni, oddanej do użytku w 1992 r., w latach 1985-1986, jak to ustala biegły M. w swej opinii z dnia 3 października 2014 r., a zatem okres zasiedzenia służebności przesyłu kończył się w roku 2015-2016, co w sytuacji złożenia pozwu w sprawie w dniu 23 grudnia 2011 r., przerywającego bieg terminu zasiedzenia, skutkowało tym, iż ten okres się nie zakończył. W uzasadnieniu zarzutów apelacji powodowie odwołali się nadto do uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r. sygn. III CZP 87/13 podnosząc, że istnienie tytułu prawnego do przeprowadzenia nad nieruchomością linii energetycznej wyklucza nabycie służebności przesyłu przez zasiedzenie i podnosili, że wykluczonym jest, aby tak duża inwestycja energetyczna została zrealizowana bez uprzedniego uzyskania prawa do przebiegu linii energetycznej w trybie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, a co za tym idzie zasiedzenie służebności przesyłu nie było możliwe. W konkluzji powodowie domagali się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Całkowicie bezzasadnym jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Powołany przepis stanowi o wymogach jakie ma spełniać uzasadnienie wyroku, wskazując jego konieczne elementy. Stąd naruszyć ten przepis sąd może wyłącznie przez pominięcie jednego z tych koniecznych elementów, w szczególności, w odniesieniu do ustaleń faktycznych i oceny dowodów przez niewskazanie podstaw faktycznych rozstrzygnięcia, a to nieustalenie faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Apelujący nie wskazują na żaden tego rodzaju brak w uzasadnieniu wyroku, a jedynie na zachodzącą w ich przekonaniu sprzeczność w argumentacji sądu dotyczącej oceny dowodów i w rezultacie ustaleń faktycznych. Takie uchybienie, nawet gdyby rzeczywiście zachodziło, nie stanowiłoby naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., ale art. 233 § 1 k.p.c., którego naruszenie powodowie także zarzucają.

Bezzasadnym jest także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych. Powoływana decyzja z dnia 30 sierpnia 1969 r. (k. 39), jak wynika z jej jednoznacznej treści, dotyczy przyznania właścicielowi nieruchomości położonej w K. przy ul. (...) odszkodowania za zniszczenia dokonane w czasie budowy linii energetycznej 110 kV „(...)”, a zatem tej samej linii, której dotyczy protokół odbioru z dnia 30 czerwca 1969 (k. 38). Ta okoliczność została dostrzeżona przez sąd I instancji i nie była kwestionowana. Z tych dokumentów sąd wywiódł wnioski co do daty oddania linii do eksploatacji. Dokumenty te wprost nie wskazują, że dokonany wówczas odbiór dotyczył także odcinka linii nad nieruchomością powodów, a jedynie mogą być podstawą ewentualnych domniemań faktycznych w tym przedmiocie lub jednym z dowodów, które w połączeniu z innymi dadzą podstawę do takiego ustalenia. Trzeba mieć na uwadze, że linia energetyczna jest tego rodzaju budowlą, która rozciąga się na znacznej długości, stąd z natury rzeczy odbiór dotyczy jej stosunkowo długich odcinków. Zauważyć trzeba, że przedmiotowy protokół odbioru zawiera informację, że długość odebranej wówczas do eksploatacji linii wynosi 10029 m. Podstawą ustaleń poczynionych przez sąd I instancji, że ww. protokół dotyczy odbioru linii, która we fragmencie swego przebiegu znajduje się nad nieruchomością powodów była opinia biegłego z zakresu elektrotechniki i elektroenergetyki G. M. (1) (k. 283-284). Biegły ten, opierając się zarówno na wiedzy własnej, jak też na dokumentach jednoznacznie stwierdza, że linia 110 kV przebiegająca nad działką powodów została wybudowana w 1969 r. i według dokumentacji projektowej była określana w tamtym czasie nazwą „(...)”, a kserokopia protokołu odbioru na k. 38 jest kopią autentycznego dokumentu i dotyczy tej właśnie linii. Wbrew zarzutowi apelacji powołana opinia nie zawiera stwierdzenia, że linia nad działką powodów została wybudowana w latach 1985-1986 i nie daje żadnych podstaw do przyjęcia takiego ustalenia. Autor apelacji myli stwierdzenia biegłego dotyczące daty powstania linii ze stwierdzeniami dotyczący zmiany nazw jej poszczególnych odcinków. W szczególności biegły wskazuje, że poszczególne odcinki linii zmieniały nazwy w związku z budową nowych obiektów stacyjnych ((...)) i dzisiaj nazwy te są zupełnie inne niż w chwili budowy linii. I tak biegły podaje, że odcinek linii, którego fragment przebiega nad działką powodów, w latach 1971-1972 przyjął nazwę (...), w

latach 1976-1977 (...), a w latach 1985-1986 (...) i taką nazwę nosi do dzisiaj. Zauważyć trzeba, że na rozprawie w dniu 21 października 2014 r., pełnomocnik powodów oświadczył, że nie kwestionuje tych wyjaśnień biegłego (k. 291).

W świetle powyższych rozważań oczywistym jest, że zebrany materiał dowodowy dawał podstawy do poczynienia ustaleń, które sąd I instancji przyjął za podstawę swego wyroku. Sąd Apelacyjny ustalenia te akceptuje i przyjmuje za własne.

Odnosząc się do podniesionych w uzasadnieniu zarzutów apelacji kwestii dotyczących realizacji inwestycji na podstawie decyzji wydanej stosownie do przepisów ustawy z dnia 12 marca 1958 r., a w konsekwencji wykluczenia zasiedzenia służebności zauważyć trzeba, że pozwany nie był w stanie przedstawić decyzji lub innych dokumentów, z których wynikałoby ograniczenie prawa własności poprzedników prawnych powodów w trybie art. 35 powołanej ustawy. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie wynika, że sąd I instancji w pełni aprobejuje pogląd prawny wyrażony w uchwale siedmiu sędziów Sadu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r. III CZP 87/14, iż wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 powołanej ustawy, stanowiącej tytuł do ich wykonywania, nie prowadzi do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, jednak uznał, że powód nie udowodnił, iż decyzja taka w odniesieniu do nieruchomości powodów została wydana. Stąd przyjęcie zasiedzenia służebności. Sąd Apelacyjny stanowisko to w pełni aprobejuje. Gdyby jednak nawet przyjąć domniemanie faktyczne istnienia takiej decyzji, do czego zmierza argumentacja zawarta w apelacji, to powództwo także musiałoby zostać oddalone. W takim wypadku pozwany wykonywałby uprawnienia przysługujące mu z mocy tej decyzji, zaś właściciel nieruchomości miałby obowiązek znoszenia ograniczeń wynikających z przyznanego przedsiębiorstwu energetycznemu uprawnienia (por uzasadnienie powołanej wyżej uchwały, a także uchwał Sadu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r. III CZP 107/13 i III CZP 9/14). Powodowie nie mogliby zatem skutecznie domagać się usunięcia linii energetycznej, jak też wynagrodzenia za korzystanie z ich własności, zaś kwestia ewentualnego odszkodowania za ograniczenie prawa własności byłby przedmiotem rozstrzygnięcia zawartego w takiej decyzji. Także i w takim wypadku żądania pozwu nie znajdowałyby zatem podstawy w art. 222 § 2 i art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c.

Z powyższych przyczyn apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasadzając od powodów na rzecz strony pozwanej kwotę odpowiadającą wynagrodzeniu pełnomocnika w stawce minimalnej określonej na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.